


KOMUNIA

 Właśnie wtedy Brat Pearry wygłosił nam poruszające przesłanie ze Słowa Bożego. Jakże to jest prawdziwe, że „My ograniczamy Boga i mierzymy Bogu czas; a On jest Wieczny, nie wolno nam tego robić”. Więc dzisiaj wieczorem stoimy przed czymś innym i to jest komunია.

² Trzy lata czekałem na to, żeby przyjechać do kościoła w Tuscon i teraz to się stało. Tak, my jesteśmy—my jesteśmy tutaj. Więc dziękujemy za to Panu, On po prostu pozwolił nam czekać, abyśmy teraz mogli to docenić.

³ Więc, jest jedna rzecz, którą chciałbym powiedzieć, tuż zanim przystąpimy do komunii, to jest, ja wierzę, że w czasie, w którym żyjemy, dosyć już widzieliśmy, więc powinniśmy naprawdę oddać Bogu (każdy) całą swoją istotę. My—my naprawdę powinniśmy służyć Bogu. Ja wierzę, że On nas pobłogosławił, dając nam bezpośrednio odpowiedzi dotyczące Pisma. Tak jak Brat Pearry wyraził to przed chwilą, że my—my jesteśmy—my jesteśmy w tym czasie. My nie jesteśmy ślepi, my—my—my widzimy, że my jesteśmy tutaj, my—my tu dotarliśmy.

⁴ I możemy również rozglądać się dookoła i widzieć w jaki sposób ludzkie istoty tracą zdrowy rozsądek tak, że my—my nie możemy tutaj za długo zostać, bo bylibyśmy zupełnie jak ci w zakładzie dla całkowicie obłąkanych, cały świat taki będzie. Widzicie? Więc my—my jesteśmy w czasie końca.

⁵ Więc, tak jak Brat Pearry powiedział w zakończeniu, widząc, że te rzeczy są prawdą, widzicie, że one są prawdą, to nie są mity. To nie jest coś, co my sobie wyobrażamy. To jest coś, co nam zostało darowane bezpośrednio przez Słowo Boże i publicznie zmanifestowane przed nami, abyśmy wiedzieli gdzie się znajdujemy. My—my nie wiemy jak długo to jeszcze potrwa, ponieważ na nowo powracamy do czujności, widzicie, żeby zobaczyć która jest godzina. Lecz my jesteśmy. . . my wiemy, że my—my jesteśmy tutaj, my znajdujemy się w tym czasie. Czy to jest Boży czas, ja sobie wyobrażam. . .

⁶ Ktoś kiedyś zrobił taką małą analizę, która wskazywała na to, że jeśli Bóg cierpliwie go znosi, według. . . gdyby On miał wyznaczyć czas, to jeden—jeden tysiąc lat stanowi zaledwie jeden dzień. Więc, jeśli człowiek żyje siedemdziesiąt lat, to jest to zaledwie kilka minut według Bożego czasu. Widzicie? Więc, mówi się o czterdziestu latach, a to jest tyle co nic, On mógłby mrugnąć okiem. Widzicie? Widzicie więc jak szybko ta cała sprawa się toczy, gdyby był wyznaczony czas; jednak u Niego nie ma czasu. Więc On jest po prostu Wieczny.

⁷ Myślę, że to była Sara, tam z tyłu... albo, nie, to był Józef, tamtego wieczora, powiedział do mnie i do Brata Pearry. Powiedział: „Tato, gdzie i kiedy Bóg przyszedł na scenę? Skąd On przyszedł?” Widzicie? „On musiał mieć początek, czyż nie? Czy On nie musiał zacząć?”

⁸ Ja powiedziałem: „Nie. Wszystko, co ma początek, ma koniec, ale to, co nie miało początku, nie ma końca”. Oczywiście, on ma dziesięć lat, to był dla niego za duży kęs do przełknięcia. Widzicie? I jak on mógł to przyjąć, zrozumieć, że coś nigdy się nie zaczęło? Nie tylko on, ale i ja. Więc, widzicie, po prostu, dla mnie to jest za duża porcja, jak to w ogóle się zaczęło.

⁹ Więc my tutaj będziemy obserwowali coś, co jest naprawdę święte.

¹⁰ Kilka dni temu wezwano mnie do pewnego bardzo fajnego chrześcijańskiego dżentelmena, który—który nigdy tego nie pojmował i on rozumiał, że my przyjmujemy komunię dosłownie. Oni przyjmują to, co nazywają „duchową komunią”. I odnośnie *komunii*, ja bym powiedział, że to jest w porządku, ponieważ *komunikować się* to znaczy „rozmawiać z kimś”, widzicie. I ten brat podał mi to miejsce Pisma, powiedział: „Bracie Branham, więc, czy nie uważasz...”

¹¹ Więc, przyczyna, dla której ja to mówię... Czy to jest w porządku, Bracie Pearry? [Brat Pearry Green mówi: „Pewnie”—wyd.] Widzicie, mówię to w tym celu, żebyście rozumieli co robicie. Wy nie... jeśli wchodzić w coś ślepo, to nie wiecie gdzie, co robicie. Nie możecie mieć zaufania do czegoś, jeżeli nie wiecie co robicie. Lecz powinniście rozumieć to co robicie i dlaczego to robicie.

¹² On powiedział: „Więc jeśli przyjmujemy Słowo Boże, to czy to nie jest Bóg, którego my przyjmujemy?”

¹³ Powiedziałem: „Dokładnie tak, proszę pana, to jest prawda. Lecz my tutaj czytamy, że oni tak naprawdę... Paweł nauczał o literalnym przyjmowaniu Wieczery Pańskiej. ‘To czyńcie na Moją pamiętkę’, powiedział Jezus. ‘Tak często jak to przyjmujecie na Moją pamiętkę, wskazujecie na śmierć Pana, aż On przyjdzie’”. Widzicie? Więc, my to powinniśmy przyjmować.

¹⁴ My rozumiemy, że Święty Paweł, który to ustanowił w Kościele, jest prorokiem Nowego Testamentu. Piotr, Jakub, Jan, oni wszyscy to opisywali (więc, Mateusz, Marek, Łukasz), co Jezus zrobił, jako uczeni w Piśmie. Ale Paweł te rzeczy uporządkował, on był—on był prorokiem Nowego Testamentu. Tak jak Mojżesz poszedł na pustynię, aby otrzymać inspirację do napisania pięciu Ksiąg... pierwszych pięciu Ksiąg Biblii, więc, Paweł również poszedł na pustynię i otrzymał inspirację od Boga, żeby uporządkować Kościół Nowego Testamentu według Starego, który był Tego przedobrazem.

¹⁵ Oni tam mieli baranka ofiarnego i Izrael przestrzegał tego jako pamiątki. W rzeczywistości zastosowano to tylko raz, kiedy oni wychodzili z Egiptu. Jednak potem przez długie wieki obchodzili to jako pamiątkę. Więc: „jeżeli zakon jest cieniem rzeczy przyszłych”, widzicie.

¹⁶ Więc, ja wierzę, że *Komunia*, albo to, co my nazywamy: „Komunia”, więc, to znaczy rozmawiać... to jest „Wieczera Pańska”.

¹⁷ Więc, nam zostały do fizycznego przestrzegania tylko trzy Boskie nakazy: jednym z nich jest—jest komunია, umywanie stóp i chrzest wodny. To są tylko te trzy rzeczy. To jest doskonałość, te trzy, widzicie. I to są jedyne trzy nakazy jakie mamy. Zdajemy sobie sprawę z tego, że to zagadnienie zostało nam przekazane przez Świętego Pawła w Nowym Testamencie.

¹⁸ Więc, gdybyśmy powiedzieli: „komunia powinna po prostu polegać na przyjmowaniu Słowa”, ja nie wierzę, żeby ktokolwiek miał prawo do przyjmowania Wieczery Pańskiej, dopóki on nie przyjął Słowa Pańskiego do swojego serca. Widzicie? Ponieważ ja zamierzam... Przeczytam wam coś za chwilę i wy to zobaczycie. Więc, zauważcie. Zatem, dlaczego potem byśmy, my—my byśmy... .

¹⁹ Na tej samej podstawie moglibyśmy absolutnie usprawiedliwić Armię Zbawienia. Oni nie wierzą w żadną formę chrztu wodnego, mówią: „My tego nie potrzebujemy”. Więc, jeżeli my nie potrzebujemy chrztu wodnego, to dlaczego my się chrzczimy? Powiedział: „Woda nie może cię zbawić, zbawia cię Krew”.

²⁰ Zgodzę się z tym. Tak—tak jest, Krew ciebie zbawia, nie woda. Ale *musimy* przyjąć wodę jako zewnętrzny przejaw tego, że zostało w nas dokonane wewnętrzne dzieło łaski. Widzicie? Tak samo musimy to przyjąć w kwestii komunii!

²¹ Kiedy przyjęliśmy Pana, naszą Ofiarę, do swojego wnętrza, jako istotę duchowego Narodzenia w nas, i Jego Ciało, to my żyjemy dzięki Niemu, dzięki Słowu, my również powinniśmy to czynić symbolicznie, ponieważ to jest przykazanie. „Pokutujcie, każdy jeden z was, i dajcie się ochrzcić w Imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie waszych grzechów”.

²² Paweł powiedział: „Ja przyjąłem od Pana to, co również wam przekazałem: ‘Ze Pan Jezus tej samej nocy, której On został zdradzony, wziął chleb, połamał go i podał uczniom, i—i powiedział: „Bierzcie i jedzcie, to czyńcie na Moją pamiątkę”. Bo tak często, jak bierzecie ten chleb, wskazujecie na Jego śmierć, aż On przyjdzie’”. Więc my widzimy, że tam byli ludzie, którzy przyszli i... .

²³ Ten cenny brat, naprawdę drogi brat, przyszedł i powiedział: „Ja nigdy—ja tego nigdy nie przyjmowałem, Bracie Branham,

nie rozumiałem czym to jest”. Powiedział: „Ja byłem nauczany zupełnie inaczej”.

²⁴ Ja powiedziałem: „Ale pamiętaj, my przyznajemy, że Święty Paweł ustalił porządek we wczesnym Kościele chrześcijańskim. Oni chodzili od kościoła. . . od domu do domu, łamali chleb w jedności serca i tak dalej. Więc”, ja powiedziałem: „on to umieścił w Kościele. On powiedział w Liście do Galacjan 1:8 ‘Jeżeli przyjdzie anioł z Nieba i powie coś innego, niech będzie przeklęty’, widzicie, widzicie, ten sam, który kazał tym, którzy zostali ochrzczeni chrztem Jana, ochrzcić się ponownie w Imię Jezusa Chrystusa”.

²⁵ Widzicie, są trzy rzeczy, których musimy—trzy rzeczy, których musimy przestrzegać jako symboli: Wieczerzy Pańskiej, umywania stóp i chrztu wodnego. Widzicie? Są. . .

²⁶ Wy mówicie: „Więc. . .” Więc, Armia Zbawienia bierze to z tego miejsca: „Umierający lotr nie był ochrzczone, kiedy umierał, a jednak Jezus powiedział, że on będzie w Niebie”. Dokładnie taka była prawda. Dokładnie tak było. Ale, widzicie, on—on—on tylko rozpoznał Jezusa właśnie tam, w tej godzinie, w której on umierał. Widzicie? To była jedyna—to była jedyna okazja, jaką on miał. On—on był lotrem, on był daleko poza tym. I on, jak tylko on zobaczył to Światło, on To rozpoznał: „Panie, pamiętaj o mnie!” I Jezus. . . To była prawda.

²⁷ Lecz ty i ja, którzy wiemy, że powinniśmy zostać ochrzczeni, a wzbieramy się, żeby to zrobić, potem to będzie pomiędzy tobą a Bogiem. Tak samo jest z komunią!

²⁸ Więc, kiedy my przyjmujemy tę komunię, po prostu nie jest tak, że ja powiem: „Ja tutaj przyjdę i zjem trochę chleba, i będę wierzył, że jestem chrześcijaninem”. Lecz jeśli zauważyliście, Biblia mówi: „Ten, kto je i pije *niegodnie*, winien będzie Krwi i Ciała Pańskiego”. Widzicie? Ty musisz żyć takim życiem, które—które. . . przed ludźmi, które. . . przed Bogiem i przed ludźmi, które pokazuje, że ty jesteś—że ty jesteś szczerzy.

²⁹ Więc, jeszcze tylko chwileczkę. Więc, w Starym Testamencie składanie ofiary zostało uczynione prawem albo obrządkiem. I tak, chrzest wodny jest obrządkiem; tak samo umywanie stóp jest obrządkiem; tak samo Wieczerze Pańska jest obrządkiem. „Błogosławiony ten, który wykonuje wszystkie Jego rozporządzenia, zachowuje wszystkie Jego prawa, wszystkie Jego przykazania, żeby mógł mieć prawo przyścia do Drzewa Życia”.

³⁰ Więc, teraz zwróćcie na to uwagę, że w tym pierwszym, to było pierwszym Bożym obrządkiem, żeby przyprowadzić ofiarę do kościoła, do świątyni, i złożyć ją na ołtarzu, składasz w ofierze swój dar, i—i, za swoje grzechy, ofiarę z baranka. Więc, ja sobie mogę po prostu wyobrazić, że widzę jakiegoś żydowskiego brata idącego drogą, który wie, że jest winny i on podchodzi do

ołtarza; albo przynosi swojego tłustego wołu, albo byka, albo cokolwiek on miał, albo jagnię, baranka, czy coś takiego. On go prowadził drogą, czyniąc to tak szczerze, jak tylko umiał, on tam szedł, przestrzegając Bożego rozporządzenia, tak szczerze, jak tylko umiał.

³¹ On potem położył na nim ręce, wyznając swoje grzechy, i kapłan je przeniósł (jego grzechy) na baranka, i gardło tego baranka zostało podcięte, i—i potem on umarł za niego. Gdy on tam leżał, ten mały baranek, kopał i krwawił, jego ręce były zakrwawione, i to spływało po całym jego ciele (ten mały baranek beczał, umierając), on sobie uświadamiał, że zgrzeszył, i coś musiało umrzeć zamiast niego. Dlatego on, zamiast swojej śmierci, ofiarował śmierć tego baranka. Widzicie, ten baranek umarł zamiast niego. Więc ten człowiek robił to ze szczerością, z głębi swojego serca.

³² Na końcu, to się tak ciągle powtarzało, ciągle i ciągle to się ciągnęło, aż w końcu to się stało tradycją. Boże przykazanie stało się dla ludzi tradycją. I potem było tak, że on tam przychodził: „Więc, zobaczmy, dzisiaj jest *taki-a-taki*, może ja tam lepiej pójdę. Tak, ja lepiej ofiaruję byka”. On tam poszedł: „Więc, Panie, oto mój byk”. Widzicie, w tym już nie było szczerości, nie było tego zrozumienia.

³³ Więc, my nie chcemy przyjmować komunii w ten sposób. To jest ta sama rzecz, która się stała ze stołem Pańskim.

³⁴ Księga Izajasza 35...Nie, przepraszam. Izajasz 60...Pozwólcie, że się wycofam. Ja—ja—ja wierzę, że to jest w Izajasz 28, tu to widzimy. Ja jestem całkiem pewien, że to jest ten właściwy rozdział. On powiedział: „Przepis musi być za przepisem; i nakaz za nakazem, nakaz za nakazem; trochę tu, trochę tam. Trzymajcie się mocno tego, co dobre. Przez usta jękających się i mówiących innymi językami przemówię do tego ludu. I to jest to Odpocznienie”.

³⁵ On powiedział: „Wszystkie stoły Pańskie były pełne wymiocin. Kogo mogę nauczać Doktryny? Kogo mogę nakłonić do zrozumienia?” Widzicie? Ja myślę, że to było właściwe miejsce Pisma, Izajasz 28. „Kogo mogę nakłonić do zrozumienia Doktryny?” Widzicie, „stoły”.

³⁶ Więc, my dzisiaj widzimy, że to jest wielka rzecz, którą zamierzamy obchodzić dzisiaj wieczorem, na pamiątkę Jego śmierci i Jego Ciała, które, jak wierzymy, spożywamy codziennie albo właśnie spożywaliśmy, jak głosił nam o tym nasz brat. Przyjmujemy Boże Słowo, wierzymy w Nie z całego serca. Widzimy, że Ono się zmanifestowało; widzimy, że Ono jest nam dane; widzimy, że Ono zostało uwierzytelnione; czujemy Je w naszym życiu. I musimy do tego podchodzić z głęboką świadomością odnośnie tego co robimy, nie dlatego, że tak zostało zarządzone.

37 Wy przychodzicie do kościoła i bardzo często oni tam dają jakieś słone krakersy czy coś takiego, łamią to, lekkie pieczywo albo—albo coś takiego, i—i łamią to; i ludzie, którzy palą, piją, i wszystko inne, ponieważ oni są członkami kościoła, oni przychodzą i przyjmują Wieczerzę Pańską. Więc, to jest zepsucie przed Bogiem!

38 Nawet o ofiarach jest powiedziane: „Wasze święte dni i wasze ofiary stały się smrodem w Moim nosie”. A przecież On im nakazał składanie tych ofiar. Ale ze względu na sposób, w jaki oni do tego podchodzili, stało się to swadem, smrodem w Jego nosie (Jego nozdrzach), właśnie te ofiary, które On ustanowił.

39 Właśnie w ten sposób przyjmujemy Boże Słowo, dzisiaj zbyt wielu (tak zwanych) chrześcijan tak czyni. My tu stoimy, nauczamy tego Słowa i mówimy: „Jezus Chrystus nie jest ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki”, i nauczamy tych rzeczy, które On nam obiecał, że uhonoruje, i mówimy: „Och, więc, to było z powodu czegoś innego”, nasze uroczyste uwielbianie po prostu stało się smrodem w Jego nosie. On tego w żadnym wypadku nie przyjmie. To jest tym powodem, przez nasze tradycyjne przyzwyczajenia!

40 Ty nie przyjmujesz Wieczerzy Pańskiej z tradycji. Ty ją przyjmujesz, ponieważ Boża miłość jest w twoim sercu, kiedy przestrzegasz Bożych przykazań. Widzisz, ty ją po to przyjmujesz.

41 Więc jeśli nie przyjmujesz jej w szczerości, to jest to po prostu tradycja: „Więc, nasz kościół obchodzi komunię każdej niedzieli, lub raz w miesiącu, albo dwa razy w roku”, a ty wychodzisz, i mówisz: „Więc, to jest mój czas”, i—i potem przyjmujesz komunię, więc, to jest dla Boga smrodem! Widzisz, to jest po prostu tradycja.

42 Tak jak we wszystkim innym, ty—ty musisz być szczery. Bóg pragnie głębin twojego serca. Pamiętaj, właśnie ten Bóg, który umieścił cię tu, na ziemi, jest Tym, któremu ty służysz. Widzisz?

43 Ty to robisz, ponieważ On tak powiedział, ponieważ to jest Jego polecenie. Potem my chcemy przyjść z głęboką szczerością, wiedząc, że dzięki Bożej łasce zostaliśmy zbawieni. I my—my Go miłujemy, i my czujemy Jego Obecność, i my—my widzimy, że To zmienia nasze życie. Cała nasza—nasza istota została przemieniona. My—my—my jesteśmy innymi ludźmi. My nie żyjemy tak jak kiedyś, my nie myślimy tak jak kiedyś.

44 Tak jak tutaj, w tej Księdze i w tym miejscu, gdzie o tym mówiliśmy, że dwie Księgi są Jednym, Księgą Życia. Ta pierwsza Księga życia, która się pojawiła, gdy ty się urodziłeś, to było twoje naturalne narodzenie. Widzisz? Lecz potem, kiedyś, pewnego razu, tam było ziarenko Życia, jak tłumaczyłem kilku młodym siostram, w domu, dzisiaj popołudniu. Widzicie, tam

jest ziarenko Życia, leży tam, nad którym wy się zastanawiacie: „Skąd Ono przyszło? Co—co to za dziwne rzeczy?”

⁴⁵ Ja to mówiłem, biorąc za przykład samego siebie, wy moglibyście powiedzieć: „Więc ten William Branham sprzed czterdziestu lat nie jest tym samym Williamem Branhamem dzisiaj wieczorem”. Może ktoś kiedyś by mógł powiedzieć: „William Branham, on był zwykłym łobuzem”, widzicie, ponieważ ja się urodziłem z Charlesa i Elli Branham. Mając ich naturę byłem grzesznikiem, przyszedłem na świat jako kłamca i wszystkie świeckie nawyki były we mnie. Ale była tam we mnie również inna Natura, widzicie, predestynowana, Bóg ją tam umieścił. W tym samym ciele, widzicie, były dwie natury.

⁴⁶ Więc, ja się troszczyłem tylko o jedną. Gdy ona rosła, ja gaworzyłem jak dziecko: „Dad—da”. Przede wszystkim, wiecie, stałem się kłamcą, rozwinęły się u mnie wszystkie inne cechy grzesznika, ponieważ ja tak zostałem wychowany. Ale tam, w środku, tam ciągle była ta mała odrobinka Życia.

⁴⁷ Pamiętam, że jako mały chłopiec. . . (Mam nadzieję, że nie trzymam was zbyt długo. Ale wiecie. . .) Siedziałem tam w. . . nad—nad brzegiem potoku i rozglądałem się wieczorami. Tata i mama, oni już odeszli na swój odpoczynek. I w tamtych dniach oni byli grzesznikami, w naszych domach w ogóle nie było chrześcijaństwa. I, och, ludzie, picie, imprezy i tak dalej; robiło mi się niedobrze, ja brałem moją—moją latarnię i psa, i chodziłem do lasu, żeby tam zostać na całą noc. W czasie zimy polowałem, dopóki impreza się nie skończyła, czasem do białego rana. Kiedy wracałem do domu, a to się jeszcze nie skończyło, ja kładłem się na szczycie szopy i spałem, czekając na świt.

⁴⁸ Potem myślałem o tym, jak nieraz później, latem, ja byłem na dworze, brałem moje patyki i kładłem je jako małą osłonę przed wiatrem, w razie gdyby padało; leżałem tam, a kijki były zanurzone w wodzie, łowiłem ryby; mój stary pies tam leżał. Ja powiedziałem: „Popatrz tutaj. Wiecie, ostatniej zimy, pewnego wieczora, obozowałem właśnie tutaj, ja właśnie tutaj rozpałiłem ogień, czekając na mojego psa, aż podbiegnie do drzewa, i ja tam zrobiłem ognisko. Grunt był zamrożony na jakieś trzystaście centymetrów w głąb. Lecz, mały kwiatku, skąd ty się tu wzięłeś?” Widzicie? „Więc, skąd ty się tu wzięłeś? Kto tutaj przyszedł i cię zasadził? I z jakiej cieplarni oni cię wynieśli? Albo—albo co z tym, skąd ty się tu wzięłeś?” Widzicie? Ten mały kwiatek by powiedział: „Więc, grunt był zamrożony i tak dalej, a ja tutaj, na wierzchu, rozpałiłem ogień. Oprócz czynnika w postaci mrozu, pojawił się inny czynnik w postaci ciepła, pochodzący z tej wielkiej starej kłody, którą ja podpaliłem. A jednak jesteś tutaj i żyjesz. Skąd ty się tu wzięłeś?”

⁴⁹ Co to było? Był jeszcze inny William Branham. Widzicie? Mała plamka Życia Wiecznego, tam, w głębi, z Bożych genów, ze

Słowa Bożego, które zostało tam umieszczone. Każdy z was może pomyśleć o podobnych rzeczach. Widzicie, To działało.

⁵⁰ Potem popatrzyłem w górę na drzewa i pomyślałem: „Listku, ja widziałem jak opadasz w zeszłym roku, dlaczego ty tam znowu jesteś? Skąd ty się tam wzięłeś? Co cię tu sprowadziło?” Widzicie, To było Życie Wieczne, działające w ciebie.

⁵¹ Więc, potem, pewnego dnia, kiedy szedłem, ten Głos przemówił: „Nigdy nie pal, nie pij i tak dalej”. I ci młodzi ludzie, i wszyscy inni się zestarzeni. Widzicie, Coś tam się poruszało.

⁵² Lecz mimo to, nagle spojrzałem w górę i powiedziałem: „Nie jestem synem Charles’a i Elli Branham. Jest Coś, co woła”. Tak jak mój mały orzeł: „Ja nie jestem kurczakiem. Gdzieś tam jest Coś. O, Wielki Jahwe, Kimkolwiek jesteś, otwórz mi! Ja chciałbym wrócić do domu. Jest we mnie Coś, co woła”.

⁵³ Potem ja byłem narodzony na nowo. To małe Życie tam leżało, życie wody zostało na To wylane, a potem To zaczęło rosnąć. Więc, to stare życie zostało przebaczone, umieszczone w morzu Bożego zapomnienia, już nigdy nie zostanie wspomniane przeciwko mnie. Widzicie? Teraz stoimy, usprawiedliwieni, (jakbyśmy nigdy nie zgrzeszyli) w Bożej Obecności.

⁵⁴ Potem, gdy przychodzimy do stołu Pańskiego, musimy przyjść z szacunkiem, miłością i z respektem: „Zobaczcie gdzie my byśmy byli, gdyby nie On”. Widzicie? Zobaczcie gdzie my byśmy . . .

⁵⁵ Dlatego ja myślę, że Paweł to mówił: „Dlatego, gdy się schodzicie, żeby jeść, czekajcie jedni na drugich”. Czyli, innymi słowy, po prostu poczekajcie kilka minut, módlcie się, doświadczajcie samych siebie. A jeśli wiesz, że jest tam brat, który właśnie zamierza zrobić coś złego, czy coś takiego, to ty się pomodlisz również o niego. Widzisz? Widzisz: „czekajcie jedni na drugich”, czekajcie przez chwilę, módlcie się. Jeśli są między wami jakieś napięcia, czy coś takiego, to nie—nie czyńcie tego—nie czyńcie tego, najpierw idźcie to uporządkować. Widzicie? Najpierw idźcie to wyprostować, ponieważ my chcemy tutaj przychodzić po prostu tak czyści jak to jest tylko możliwe, w swoich myślach, jeden wobec drugiego, względem Boga i siebie nawzajem, a potem przychodzimy, żeby mieć społeczność wokół stołu Pańskiego. Widzicie?

⁵⁶ I my robimy to dlatego, że przez to wspólnie składamy Mu dziękczynienie. Jemy razem chleb i razem pijemy wino, jako Jego ciało i Jego Krew.

⁵⁷ „Jeżeli nie będziecie jedli ciała Syna człowieczego i pili Jego Krwi, nie będziecie mieli Życia w sobie”. Widzicie? Widzicie, to jest to, co mówi Biblia. Jeżeli nie będziecie tego robili, nie będziecie mieli Życia. Widzicie? Wy w takim przypadku mniej lub bardziej pokazujecie, że wstydzicie się zostać zidentyfikowani jako chrześcijanie, z powodu tego jakim

życiem żyjecie. I wtedy dokładnie widać o co chodzi. Więc, jeśli tego nie robicie, nie macie Życia. Jeżeli robicie to niegodnie, jesteście winni Ciała Pańskiego.

⁵⁸ To samo dotyczy chrztu wodnego. Jeśli mówimy: „My wierzymy w Jezusa Chrystusa, On nas zbawił od grzechu i my jesteśmy ochrzczeni w Imię Jezusa Chrystusa”, więc my przynosimy—my przynosimy Mu hańbę, robimy rzeczy, które są złe i my—my będziemy musieli za to zapłacić. I jeszcze jedna rzecz, kiedy my to robimy, my próbujemy wyznawać jedną rzecz i robić coś innego.

⁵⁹ To jest naszym dzisiejszym problemem. To, co ja myślę. . . Ja mówię: „naszym”, moim i kościoła, do którego Pan Bóg dał mi przemawiać w tych ostatnich godzinach, że my wierzymy, że jesteśmy w czasie końca. Wierzymy, że Bóg nam dał Przesłanie. Ono zostało ustanowione przez Boga, udowodnione przez Boga, i pokazane przez Boga. Teraz musimy przyjść do Niego z szacunkiem i z miłością, i z—z czystością serca, umysłu, i duszy.

⁶⁰ Wiecie, niedługo nastanie godzina, kiedy—kiedy wprost między nami będzie. . . Duch Święty będzie przemawiał, tak jak w przypadku Ananiasza i Safiry. Pamiętajcie, widzicie, ta godzina nadchodzi. Widzicie? I my jesteśmy. . . Więc, po prostu pamiętajcie o tym, widzicie, że Bóg będzie mieszkał pośród Swojego ludu. To jest to, co On chce teraz zrobić.

⁶¹ Możemy przyjąć Przesłanie tak jak mówienie. . . Gdybym był młodym człowiekiem i—i szukał żony, i ja bym mógł znaleźć żonę, o której bym powiedział: „Ona jest po prostu doskonała. Ona jest chrześcijanką. Ona jest damą. Ja mam tę pewność, że ona wszystko ma”. Nie ważne jak bardzo byłbym przekonany i jak bardzo bym myślał, że ona jest miła, ja ją muszę przyjąć, ona musi przyjąć mnie; widzicie, to się opiera na ślubowaniu.

⁶² Więc, to jest ta sama rzecz, którą my widzimy w tym Przesłaniu. Widzimy, że Ono jest prawdziwe. Widzimy, że Bóg potwierdza, że To jest prawda. To się dokładnie zgadza. Rok po roku, rok po roku, To jest ciągle prawda, ciągle prawdą. Wszystko, co Ono mówi, dzieje się dokładnie w ten sposób jak On powiedział. Więc, my wiemy, że Ono jest prawdziwe, ale widzicie, nie róbcie tego z intelektualnego punktu widzenia. Jeżeli to robicie, macie religię z drugiej ręki. Widzicie? My nie chcemy religii z drugiej ręki, czegoś, co ktoś inny przeżył, a my żyjemy ich świadectwem.

⁶³ Myślę, że Jezus powiedział do Piłata coś takiego, słowo, o którym ja przed chwilą myślałem, i On tam powiedział: „Kto ci to powiedział?” Albo, innymi słowy: „Czy to ci zostało objawione? Skąd o tych rzeczach wiesz?” Ja teraz nie wiem dokładnie jakie to były słowa, czytałem to dawno temu, ale: „Skąd ty—skąd ty to wiesz? Co? Jak? Kto ci to objawił?” Odnośnie tego, że On jest Synem Bożym. „Kto ci to objawił? Czy jakiś człowiek ci to

powiedział? Albo”, jak powiedział Jezus: „czy to był Mój Ojciec w Niebie, który ci to objawił?” Widzicie? Widzicie? „Jak ty się o tym dowiedziałeś, z drugiej ręki, czy to jest doskonałe objawienie od Boga?”

⁶⁴ Czy ta komunია jest tylko czymś, do czego ja podchodzę, jakimś nakazem, że ja mówię: „Więc, cała reszta to przyjmuje, więc ja też przyjmę”? To jest objawienie, że ja jestem Jego częścią i jestem częścią was, i ja was kocham, i Jego też kocham, i my to przyjmujemy razem jako symbol naszej miłości do Boga oraz naszej miłości i społeczności ze sobą nawzajem.

⁶⁵ Więc ja bym chciał coś przeczytać z Pisma. A więc, ja myślę. . . Gdzie wy. . . Cokolwiek Brat Pearry sobie dzisiaj życzy. Ja bym chciał, żebyście to czytali razem ze mną, jeżeli macie swoje Biblie. Pierwszy Koryntian, 11-ty rozdział, i zaczynamy od 23-go wiersza.

⁶⁶ A potem również, w naszej świątyni, my zawsze to obchodziliśmy razem z umywaniem stóp, zawsze, ponieważ te rzeczy idą ze sobą w parze. Myślę, że brat ogłosił, że to będzie „w środę wieczorem”, z powodu tłumów, i wy nie macie wystarczająco. . .miejsca, żeby wziąć tych ludzi na umywanie stóp, oni będą obchodzić—obchodzić to w środę wieczorem.

⁶⁷ Więc, 23-ci wiersz, 11-go rozdziału, Pierwszego Listu do Koryntian, posłuchajcie teraz Pawła. Więc przypomnijcie sobie i pamiętajcie o Galacjan 1:8 „Gdybyśmy my lub gdyby anioł z nieba głosił wam jakąś inną ewangelię” (niż ta Ewangelia, którą on głosił) „niech on będzie przeklęty”. Widzicie?

Ponieważ ja przyjąłem od Pana to, co ja również wam przekazałem, że Pan Jezus tej samej nocy, której został zdradzony, wziął chleb:

I kiedy podziękował, złamał go, . . .powiedział, Bierzcie i jedzcie: to jest moje ciało, które jest złamane za was: to czynicie na moją pamiątkę.

⁶⁸ Więc pozwólcie, że właśnie tutaj się zatrzymam, żeby powiedzieć: przyjmowanie ciała Pana Jezusa Chrystusa, w tej komunii nie oznacza, że komunია jest *literalnym* ciałem Chrystusa. To jest katolickie. Ja nie wierzę, że to jest prawda. Ja wierzę, że to jest tylko rozporządzenie, które Bóg dla nas ustanowił, widzicie, to nie jest tak naprawdę ciało. To jest. . . Więc, to jest tak naprawdę mały kawałek koszerne go chleba. To jest po prostu obrządek.

⁶⁹ Tak samo ja nie wierzę, że chrzest Jezusa Chrystusa (w Imię Jezusa Chrystusa), w wodzie, przebacza wasze grzechy. Ja nie wierzę, że wy. . . Myślę, że wy byście mogli być chrzczeni przez cały dzień. . . Więc, ja wiem, że być może siedzą tutaj ludzie, którzy przychodzą z kościoła apostołskiego, ja mam na myśli zjednoczony kościół zielonoświątkowy, gdzie oni tego nauczają. Ale, widzicie, ja nie wierzę, że woda przebacza grzechy. Albo,

gdyby tak było, to Jezus umarłby na próżno. Widzicie? Myślę, że to jest tylko Boże rozporządzenie, widzicie, żeby pokazać, że wam zostało przebaczone. Ale, żeby zostać ochrzczone ku odrodzeniu, nie, ja—ja—ja w to nie wierzę. Ja nie wierzę, że woda przebacza grzechy.

⁷⁰ Tak samo ja nie wierzę, że ten chleb i to wino cokolwiek z wami czynią, to jest tylko przestrzeganie obrządku, który Bóg dla nas ustanowił. Widzicie? Tak jest. Ja wierzę, że chrzest wodny jest tą samą rzeczą. Wierzę że nam to nakazano czynić, że On to zrobił, żeby nam dać przykład. I On to zrobił, żeby nam dać przykład. I On im umył stopy, żeby nam dać przykład.

⁷¹ Więc: „Również w ten sam sposób”, 25-ty wiersz:

Również w ten sam sposób on wziął kielich i po wieczerzy powiedział: Ten kielich jest nowym testamentem w mojej krwi: czyńcie to tak często, jak wy będziecie pili na moją pamiątkę.

Ponieważ tak często... (Teraz pamiętajcie!)... Ponieważ tak często, jak wy jecie ten chleb i pijecie z tego kielicha, wy wskazujecie na śmierć Pana, aż on przyjdzie. (Jak długo? „Aż On przyjdzie!” Widzicie? Widzicie?)

Dlatego ktokolwiek będzie jadł ten chleb i pił z tego kielicha Pańskiego niegodnie, winny będzie ciała i krwi Pańskiej.

⁷² Pozwólcie, że ja się tylko na chwilę zatrzymam. Powodem, dla którego on to powiedział, jest inny wiersz tutaj, w innym rozdziale, gdzie on powiedział: „Rozumiem, że kiedy wy—kiedy wy się schodzicie, to jecie, a nawet upijacie się przy stole Pańskim”. Oni to źle zrozumieli, widzicie. Oni się po prostu obżerali, widzicie. Tak samo jak ludzie to robią dzisiaj, po prostu żyją jakimkolwiek życiem i przyjmują to. Widzicie? On powiedział: „Wy macie domy, żeby w nich jeść, widzicie. Ale to jest rozporządzenie, którego my powinniśmy przestrzegać, widzicie”. Więc:

Ale niech człowiek sprawdza samego siebie, i tak niech je ten chleb, i pije z tego kielicha.

Ponieważ ten, kto je i pije niegodnie, sąd własny je i pije, nie rozróżniając ciała Pańskiego. (Widzicie?)

⁷³ Kim ty jesteś? Ty jesteś chrześcijaninem, żyjesz przed wszystkimi jako chrześcijanin. I jeśli ty to przyjmujesz, a nie żyjesz jak chrześcijanin, to nie rozróżniasz Ciała Pańskiego. Ty kładziesz kamień obrażenia na drodze kogoś innego, widzisz, ktoś widzi jak ty to próbujesz robić, a potem nie żyjesz tak jak powinieneś żyć. Widzisz, ty nie rozróżniasz Ciała Pańskiego. Teraz patrz co to... jakie to jest przekleństwo:

Z tego powodu wielu jest między wami słabych i chorych, a wielu zasnęło. (Właściwe tłumaczenie tego słowa, Bracie Pearry, to „umarło”. Widzicie? Widzicie: „wielu jest martwych”).

Bo gdybyśmy my—bo gdybyśmy my osądzali samych siebie, nie byłibyśmy sądzeni. (Widzicie, jeżeli my osądzamy samych siebie to nie będziemy sądzeni. Widzicie?)

Lecz kiedy my jesteście sądzeni, jesteście karani przez Pana, żebyście nie byli potępieni razem z tym światem. (Widzicie, nie przywiązujcie się do tego świata.)

Dlatego, moi bracia, kiedy schodzicie się razem, żeby jeść, czekajcie jedni na drugich. (Widzicie?)

A jeśli ktoś jest głodny, niech je w domu; żebyście wy się nie schodzili na potępienie. A resztę ja uporządkuję, gdy przyjdę. (Widzicie?)

⁷⁴ Więc, innymi słowy, nie przyjmujcie tego po prostu jako . . . Jak powiedziałem jakiś czas temu o Żydach, o ich ofiarach, oni . . . To było wspaniałe, to zostało darowane przez Boga, lecz oni doszli do takiego miejsca, gdzie oni tego nie czynili w szczerości, w szacunku, i w porządku, potem to się po prostu stało . . . to się stało smrodem w Jego nosie.

⁷⁵ Więc, tak samo jest, kiedy my przychodzimy, żeby przyjąć Wieczerzę Pańską, więc, my musimy przychodzić, wiedząc co my robimy. Tak samo jak wtedy, kiedy wchodzisz do wody, żeby zostać ochrzczonym w Imię Jezusa Chrystusa, ty wiesz co robisz, ty przyodziewasz dla kościoła to, co Bóg umieścił w tobie, Chrystusa.

⁷⁶ Gdy my to przyjmujemy, to pokazuje to kościołowi, że: „Ja wierzę w każde Boże Słowo. Ja wierzę, że On jest Chlebem Życia, który zstąpił z Nieba, od Boga. Ja wierzę, że każde Słowo, które On mówi, jest Prawdą. I ja według Tego żyję, według mojego najlepszego poznania, Bóg jest moim Sędzią. Dlatego przed moimi braćmi, przed moimi siostrami . . . Ja nie przysięgam, nie przeklinam, ja tych rzeczy nie robię, ponieważ ja miłuję Pana i Pan o tym wie i składa o mnie świadectwo. Dlatego ja przyjmuję, przed wami, część Jego ciała, żebyście wiedzieli, że ja nie jestem potępiony razem z tym światem”. Widzicie, tutaj to macie, to jest błogosławieństwo.

⁷⁷ I pamiętajcie, ja mógłbym złożyć wiele świadectw na ten temat, gdzie ja to brałem i wyjaśniałem to chorym, i widziałem jak oni byli uzdrawiani.

⁷⁸ Przypomnijcie sobie, że kiedy Izrael uczestniczył w tym, co było tego przedobrazem, gdzie oni podróżowali czterdzieści lat po pustyni, a ich ubrania nawet się nie zniszczyły i oni wyszli bez chociażby jednego—jednego słabego pomiędzy

nimi, dwa miliony ludzi, to było tego przedobrazem. Więc, co uczyni ten Przedobraz? Jeżeli ciało zwierzęcia ofiarnego uczyniło to za nich, to co uczyni dla nas Ciało Jezusa Chrystusa, Emmanuela? Bądźmy po prostu pełni szacunku, gdy przychodzimy. Przychodząc, bądźmy tak pełni szacunku, jak tylko umiemy.



KOMUNIA POL65-1212
(Communion)

To Przesłanie Brata Williama Marriona Branhama zostało pierwotnie wygłoszone w języku angielskim w niedzielę wieczorem, 12 grudnia 1965, w Tuscon Tabernacle, Tuscon, Arizona, U.S.A. Zostało ono przepisane z nagrania na taśmie magnetofonowej i wydrukowane w pełnym brzmieniu w języku angielskim. Niniejszy polski przekład został wydrukowany i jest rozpowszechniany przez Voice Of God Recordings.

POLISH

©2023 VGR, ALL RIGHTS RESERVED

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.
www.branham.org

Informacja o prawach autorskich

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka ta może być wydrukowana na domowej drukarce, do użytku osobistego. Może być również bezpłatnie rozdawana jako narzędzie do szerzenia Ewangelii Jezusa Chrystusa. Książka nie może być sprzedawana, powielana na dużą skalę, zamieszczana na stronach internetowych, umieszczana w systemach wyszukiwania, tłumaczona na inne języki, ani wykorzystywana do pozyskiwania środków finansowych bez pisemnej zgody Voice Of God Recordings®.

W celu uzyskania dalszych informacji lub otrzymania innych dostępnych materiałów, prosimy o kontakt:

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.
www.branham.org